

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ks. Jan Falka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dotn. półroczna 6\$000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolarów; w Urugwaju 3 pezów urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Av. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil
Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 jam do 3 razy 5\$000
Od 1 „ „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3\$400
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 jam 3\$000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Plekarza — Kubisa. W Kiosku na ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Peixoto). W kiosku przy ul. 1 Março 63 (róg 15 de Novembro)

LUD



Na Dzień Święta Narodowego Trzeci Maj



W głębokim skupieniu cały naród polski otacza dzisiaj ołtarze i urządził uroczyste akademie, aby obchodzić święto narodowe. Dwie uroczystości składają się na jedno to święto, uzupełniając się nawzajem i przenikając się, aby w ten sposób wyrazić najpiękniejszą polską myśl, aby uprzytomnić nam najwyższy polski ideał i dać nam potężną pobudkę do jego urzeczywistnienia.

Dwiema temi uroczystościami, łączącemi się w jedno święto narodowe, są rocznica Konstytucji 3-go maja i uroczystość Królowej Korony Polskiej.

Czem jest dla narodu Konstytucja, a czem jest Korona?

Konstytucja to zasadnicze prawo, na którym opiera się państwowość, to źródło życia państwowego.

Korona zaś to świetlany symbol suwerenności państwowej, to zewnętrzny blask majestatu Państwa.

Konstytucja więc, to treść, Korona, to naczynie, które tę treść obejmuje. Konstytucja to wewnętrzna, Korona to zewnętrzna strona państwowości.

Konstytucja to prawo. Korona to władza i siła, która kroczy przed prawem, broniąc i przeprowadzając je. Zatem Konstytucja i Korona uzupełniają i przenikają się nawzajem, tworząc w ten sposób ów ideał, który po Bogu Polak największej kocha i kochać powinien.

Nie każda wszelako konstytucja jest źródłem życia państwowego i nie każda korona jest siłą niemierną i chlubą narodu. Były i są konstytucje, które przynoszą śmierć zamiast życia; były i są korony, które są hańbą zamiast sławy, ciężarem zamiast dźwigni, słabością zamiast siły narodu.

Konstytucja 3-go maja nie została pisana krwią i orężem na tle bratobójczej walki, nie została dyktowana przemocą na korzyść tych, którzy chwilowo tą przemoc posiadali i ją wyzyskali — wyrosła ona raczej z najgłębszej, najszerzej i najszlachetniejszej myśli polskiej; wyrosła z świętej ofiarności duszy polskiej, jest wynikiem najświetniejszego zwycięstwa narodu polskiego, bo zwycięstwa nad samym sobą.

Jest ona zrzeczeniem się praw stanów, dotąd uprzywilejowanych, na rzecz ogólnego dobra publicznego, jest ona gotowością do ofiarowania wszy-

stkiego, i krwi i mienia, na rzecz ojczyzny, jest mocną wolą do dobra publicznego, do bezwzględnej, równej dla wszystkich sprawiedliwości, do podniesienia narodu, z ciemności i zimna do światła i ciepła, jest porwysem do pracy naprawdę obywatelskiej i społecznej.

„Niema — tak mówi marszałek koronny dnia 3-go maja 1791 r. na wielkim Sejmie, który uchwalił z największym zapalem tę konstytucję — niema takiej ofiary, którejby nie warto podjąć dla dobra wspólnej matki — ojczyzny“.

Poznanie więc i wola do dobra społecznego — to treść Konstytucji 3-go maja. I dlatego jest ona niemiernym źródłem życia, jest sławą i chlubą naszą, dziełem wiekopomnym.

Korona zaś, którą dziś przed ołtarzami czcimy, to nie jest korona czerzej bezpłodnej chwasty; to nie korona imperjalistyczna, która chce podbić obcych, swoich zaś ujarzmić; to nie korona, która szuka dożesnego blasku i bogactwa dla jednego li tylko narodu; — to korona, która spoczywa na głowie Matki Boskiej.

Naród nasz tak idealnie, tak religijnie, tak etycznie pojął zadania państwa, że jedynie „Matka Boska“ uznał za godną, że by nosiła jego koronę i nim kierowała. Przez to wyraził swoje głębokie przekonanie, że Państwo polskie ma posłannictwo Boskie, że wieczne cele przyświecać mu powinny i że stać powinno na prawie Bożem. I jak Matka Boska jest matką wszystkich, tak korona Jej — korona polska — równa wszystkim otaczać powinna miłością, szczególną jednak opieką najbiedniejszych, najwięcej upośledzonych.

Společne te obowiązki, wynikające z powierzenia Matce Boskiej korony polskiej, już sam król Jan Kazimierz uznał gdyż w ów dzień pamiętny 1 kwietnia r. 1666, kiedy w Lwowie oddał w opiekę Najświętszej Panny cały kraj, uroczystie przyrzekł, że chce się zająć dolą ludu wiejskiego, który wówczas znajdował się w opłakanym położeniu.

Jeden więc i ten sam ideał głoszą tak Konstytucja 3-go maja, jak Korona Królowej Polskiej; dobro publiczne jako najwyższe zadanie państwowości polskiej, jedną i tę samą wolę wypowiedzają; wole szczerą do sprawiedliwości społecznej w myśl najczystszych zasad chrze-

ścijańskich, których żywym symbolem jest Matka Boska, matka miłości.

To poznał papież Pius XI i dlatego pozwolił on, który tak znakomicie zna Polskę i tak szczerze ją kocha, tak mocno wierzy w jej siły, żeby Polska obchodziła uroczystość Królowej Korony Polskiej jako święto publiczne i obchodziła je właśnie w tym dniu, w którym obchodzi uroczystość rocznicy Konstytucji 3-go maja.

Inne narody jako najwyższe święto narodowe obchodzą zazwyczaj rocznicę krwawych zwycięstw, bądź nad wrogiem bądź też nawet nad odłamem własnego społeczeństwa (rocznice rewolucji), my Polacy — rocznicą dzieła państwowej myśli twórczej i uroczystość Matki Boskiej. A to nie dlatego, jakoby dzieje naszego narodu nie mogły poszczycić się krwawymi zwycięstwami, przeciwnie, historia Polski zapisuje ich może więcej, niż historia innych narodów. Ale mimo to nasz naród nie podniósł do godności święta narodowego żadnego z tych zwycięstw, lecz dzieło pokoju i miłości społecznej i uroczystość religijną.

To świadczy wymownie o tem, że naród nasz, mimo swej waleczności, w życiu państwowym wyżej stawia spokój niż walkę, wyżej myśl niż oręż, wyżej twórczą pracę obywatelską i społeczną, niż czyn wojenny, wyżej opiekę Boską niż armaty; że chce być przede wszystkim narodem państwowo twórczym i myślnym.

Z tego usposobienia polskiej duszy zbiorowej, z tego własnego pojęcia naszej państwowości słusznie możemy być dumni. I słusznie dzień 3-go maja, który takie idee głosi, możemy obchodzić jako święto religijne.

Powinniśmy coraz to głębiej niemi się przejmować i coraz to energiczniej je przeprowadzać w czyn, nie osłabiając oczywiście przytem naszej waleczności.

Wtedy stanie się państwo wole polska tak świetlaną, jak ją widzieli w marzeniach swoich twórcy Konstytucji 3-go maja, jak ją chce mieć Najświętsza Panna, Królowa Korony Polskiej.

A pracujmy nad urzeczywistnieniem tego wielkiego ideału z wesołym sercem, z wiarą, nieczem nie zachwianą, ze zdrowym optymizmem.

Bóg czyni swoje dla Polski i Matka Boska czyni swoje. Ale

i my ze swej strony powinniśmy czynić, czego wymaga od nas obowiązek państwowy.

Królowa Korony Polskiej nie chce być królową niemowląt, które się wciąż na matkę oglądają, wciąż do niej woleją o pokarm, które nie umieją same chodzić, ale wciąż trzymają się ręki lub sukni matki, które przy każdej i najmniejszej boleści płaczą i krzyczą.

Nie! Nie chce być ona królową niemowląt i niepełnolet-

nich synów. Ona chce być matką i królową synów dorosłych, pełnoletnich świadomych swej odpowiedzialności, chce być królową narodu, który w Jej duchu wychowany, radośnie zabiera się do pracy, dzielnie swemi sprawia Jej radości i honor.

Ze takim chcemy być narodem, takimi Jej synami, to Jej ślubujemy w tej pięknej i wielkiej chwili!

Ks. Biskup Dr. Kubina

Cześć prasie polskiej! Cześć książce polskiej!

W dniu 3-go Maja każdy z nas polski, silniej i mocniej zabije, może i myśl powędruje do dalekiej Ojczyzny i sięgnie duchem w one lata wielkopomnych twórców Konstytucji 3-go Maja. Chwila to nastroju i uczucia patriotycznego.

Znaczenie jednak rocznic narodowych nie tkwi w samym świętowaniu, nie w upajaniu się triumfem, ani w podnieceniu patriotyzmem; mają one cele wychowawcze-moralne, służą do tego, by przypominieć pewne idee, pewne zasady, są jakby porachunkiem naszych obowiązków.

Bardzo często w dniu 3-go Maja wystawiamy doskonałość Konstytucji i chwylimy mądrość jej twórców. Rzadko jednak zastanawiamy się skąd wzięli się, kto i w jaki sposób wychował twórców Konstytucji. Kto nauczył ich prawdziwej miłości ojczyzny, polegającej na wyrzeczeniu się przywilejów osobistych na rzecz całego społeczeństwa?

Oto wychowawcą tym była oświata; ona to przygotowała grunt dla reform Sejmu czteroletniego i Konstytucji 3-go Maja; ona to przekonała szlachtę, przynajmniej jej większość o konieczności reform. A tej oświacie dwie były dźwignie: szkoła i książka. Hasło rzucił jeszcze Ks. Konarski: „przez oświatę do odrodzenia“. Reforma rozpoczęła się od warstwy rządzącej to jest szlachty. Od czasów Księcia Konarskiego do Komisji Edukacyjnej ciągle ulepszano szkoły, aż stworzono wzorową szkołę narodową kształcąca umysły, uszlachetniająca serca.

Nietylko szkoła, ale w równej mierze literatura oświecała umysły i przekonywała o potrzebie reformy, aż wreszcie doprowadziła do uchwalenia

takiej Konstytucji, która mogła zapewnić szczęście i dobrobyt całemu narodowi.

Dziś w Polsce mamy Konstytucję. Tak samo i w Brazylii. Czy jednak sama doskonałość i mądrość Konstytucji może zapewnić już tem samem szczęście i dobrobyt obywateli. Nie, bo każda Konstytucja jest martwą literą, którą dopiero czynny obywatelski mają ożywić, albo, Konstytucja to ziarno rzucone na rolę umysłów ludzkich; wyda ona błogostawione owoce jeśli tam paść będą promienie światła oświaty, bo jeśli trafi na rolę twardą, jeśli nie będzie miała roślinka światła prędko zmaronieje.

Jakaż dla nas stąd nauka? Oto ta, że tylko w tym kraju będzie szczęście i dobrobyt, który posiada doskonałą prawną i światłą, oświeconych obywateli.

Dlatego też obchodząc pamiętkę Konstytucji 3-go Maja i jej twórców, niech w duszy naszej odbije się stokratnym echem pytanie, czy my staramy się być światłymi obywatelami, czy też może należymy do ciemnej masy, która paraliżuje dobre zamierzenia praw państwowych, organizacyjnych, czy społecznych.

W pierwszym tygodniu maja, w tym, w którym przypada święto 3-go Maja, uczestnicy Sejmiku C. Z. P. uchwalili urządzić „Tydzień propagandy prasy i książki polskiej“. Fikna to myśl, bo myśl twórców Konstytucji 3-go Maja.

I my wszyscy, idąc za przykładem wielkich przodków naszych w dzień święta narodowego rozpowszechnijmy oświatę poprzez gazety, prasy i książki polskie.

Ks. Jan Falka.

Z Brazylii

ZMIANY NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH I CONSULARNYCH

Rząd brazylijski zamianował dotychczasowego posła brazylijskiego w Warszawie p. Alcyladesa Peçanha...

DEKRET O NAUCZANIU RELIGIJI W SZKOLACH

Dziennik kurytybski o Dnie podaje wiadomość, że został opracowany dekret o nauczaniu religii w szkołach...

Dekret ten znajduje się jeszcze w rękach Szeffa Tymczasowego Rządu...

Paraná

PARANĄ MOŻE UPRAWIAĆ KAWĘ W DOWOLNEJ ILOŚCI

Interwentor Stanu Paraná, generał Mario Tourinho nadesłał z Rio list do swego zastępcy...

KURYTYBA

NIKT NIE CHCE OTWORZYĆ LINII AUTOBUSOWEJ

Sekretariat Spraw Wewnętrznych. Sprawiedliwość i Prac Publicznych ogłosił konkurs na utworzenie linii autobusowej...

Również Sekretariat ogłosił konkurs na otwarcie linii autobusowej pomiędzy Rio Branco i Serro Azul.

Rio de Janeiro.

PRZERAZAJĄCY WYBUCH AMUNICJI, W KTÓRYM GINIE 200 OSÓB

W pobliżu Rio de Janeiro wybuch w powietrze skład broni i amunicji marynarki wojennej.

Skutki wybuchu były straszne. Miejsce katastrofy po wybuchu zostało otłamskaniem broni i nabojów...

Rio Grande do Sul

KATASTROFA LOTNICZA

Samolot typu 'Junkers Junior', który wiódł korespondencję do Porto Alegre...

São Paulo

P. SEKRETARZ W. KICKI OPUSZCZA S. PAULO. Od p. W. Kickiego, sekretarza konsularnego w S. Paulo...

Z pamiętnika wędrownego nauczyciela

Pomiędzy stacjami Fernandes Pinheiro a Iraty kilkunastu Polaków-kolonistów zakupił po kilkadziesiąt lub więcej akrów ziemi...

Przed nastaniem obecnego kryzysu ci koloniści-fazendyści z okolic Fernandes Pinheiro i Iraty popracali długi, zaciągnięte na kupno ziemi...

Oglądałem u p. Bielika ten wynalazek: automatyczny bęben z grubej blachy, który ma formę walca cylindrycznego...

POLYKACZ OGNI, ŻAB... I PIENIĘDZY

Działo się to w Warszawie późnym wieczorem. Ulica Miła, szło dwóch młodzieńców.

Nie miał, prawdopodobnie, obydwa zbyt czystego sumienia, skoro na widok mundurów policyjnych...

Po krótkim pośrogu obydwu ujęto. W chwili, gdy zatrzymano Aleksandra Olechowskiego...

Ponieważ zarówno Olechowski, jak i jego przyjaciel, Stanisław Waryszewski...

Poddano więc Olechowskiego przetrębnym i przedziwnym zabiegom: lechtano mu gardło piórkami...

Opuszczając São Paulo przesyłam Ke Redaktorowi jak również za Jego pośrednictwem wszystkim Polakom w Brazylii wyrazy pożegnania.

Wiadomość o wyjeździe p. Sekretarza Kickiego z S. Paulo przyjmie Polonia Brazylijska, a zwłaszcza Kolonia Sanpaulowska z wielkim smutkiem...

WDAREMNIONE ROZRUCHY W S. PAULO.

We wtorek wieczorem rozleżała się pogłoska w Kurytybie o rozruchach w S. Paulo. Pogłoska okazała się prawdziwą...

nia liści herwowych. Dla informacji zainteresowanych wyjaśniam, że taki bęben cylindryczny...

Obracać ten bęben może jeden człowiek bez wysiłku, a drugi nakłada surową herwę z góry przez otwór w cylindrze...

Herva-matte w ten sposób sparzona jest o wiele smaczniejsza i cenniejsza w handlu...

Okoliczni fazendyści już zastosowali w sobie wynalazek p. Franciszka Bielika...

Konrad Jeziorowski.

Wszelkie zabiegi jednak spełży na niczym.

Olechowski, który, w czasach gdy był jeszcze uczciwym człowiekiem...

Sprawdzonego do Urzędu Śledczego Olechowski tłumaczył się tak naiwnie...

— Ja jestem strasznie nerwowy, panie władza — mówił i jak tylko zobacze policjanta...

Olechowski przekazany sędziemu śledczemu, został wobec braku dowodu rzeczowego...

bezpieczeństwem, rozruchy bowiem w tej chwili zlikwidowano.

Dzienniki Sanpaulowskie donoszą, że bunt wybuchł w kilku batalionach policji...

Energiczne jednak kroki generała Michała Coaty, któremu powierzono dowództwo wojsk w S. Paulo...

To i owo

— W Niteroyi policja wytknęła drukarnię komunistyczną, w której drukowano rozmaite ulotki i druki propagandowe.

— Szef Tymczasowego Rządu Brazylii Dr. Getulio Vargas zwiędził prace nad budową pol-

mnika Chrystusa. — Króla na Corcovado.

Telegramy

— W Poznaniu w obecności członków rządu, przedstawicieli placówek konsularnych...

— W Mosji trzęsienie ziemi zniszczyło miasto Naki Chedhan, w katastrofie zginęło 500 osób.

— W Argentynie odbyły się wybory; wynik głosowania w prowincji Buenos Aires jest następujący...

— W Kairze zapalił się w biegu pociąg spieszny; w katastrofie zginęło przeszło 40 osób.

— Polski przemysł cementowy prowadzi układy z grupą przemysłowców szwajcarskich...

— Władze sowieckie zostały w 1930 r. z Białej Rusi sowieckiej na Sybir 45 000 włościan.

— W wagonie stojącym na granicy polsko-rosyjskiej, koło Niegoretoje, wydarzyła się potężna eksplozja...

Od Redakcji

Młodszykowie powieści przepraszamy, że w obecnym numerze nie znajdują dodatku powieściowego...

Przyjaciel Rodziny: na miesiąc maj zawiera niezwykle ciekawy artykuł...

W tych dniach p. Lucjan Wilke otworzył biuro adwokackie i załatwia sprawy inkasowe...



Ś. P.

Stanisława Czechowska. Dla 25-go kwietnia b.r. w Lageado Valeriano kol. Erechim...

Największy Polski Zakład Fotograficzny w Brazylii „PHOTO MODERNO“

At. Majewskiego prowadzony przez specjalistę Antoniego Linzmeyera...

Czytelniku! Poradź się i zamów sobie „Lud“

Dnia 3-go Maja 1931r.

Staraniem wszystkich organizacji polskich w Kurytybie odbędzie się

UROCZYSTY OBCHÓD

dla uczczenia pamiętnego dnia ogłoszenia Konstytucji 3-go Maja

PROGRAM OBCHÓDU: Godz. 10 rano: Nabożeństwo w kościele Św. Stanisława.

Godz. 8-mej wieczorem: AKADEMIA

W sali w Związku Polskiego. W programie: Przemówienia, deklamacje, Muzyka, Śpiewy i Tańce.

Szczegóły w programach. Wstęp na Akademię bezpłatny z wyjątkiem łóż, które są do nabycia w Związku Polskim po 5\$.

Wydział Młodzieży przy Cz. Z. P.

WIELKI ZŁOT MŁODZIEŻY W CONTENDZIE

Ognisko Nauczycielskie okręgu Lapskiego chce ożywić ruch społeczny w okolicy...

W tym celu wyżej wspomniane Ognisko zwróciło się do Wydziału Młodzieży Centralnego Związku Polaków...

Dnia 22-gi kwietnia na zebraniu Ogniska, na którym był obecny 7 ramienia Cz. Z. P. W. Gr. Kowarski, ustalono następujący program zlotu:

Część I: 1) Godz. 11 rano — zbiórka przy kościele. Uroczyste nabożeństwo...

2) Godz. 12-ta, a) odegranie przez orkiestrę hymnu polskiego i brazylijskiego...

3) Godz. 13-ta, a) odegranie przez orkiestrę hymnu polskiego i brazylijskiego...

4) Godz. 12,30 do 13,30 — przerwa obiadowa [szkolno].

5) Przemówienia: a) o pracy w Kołach Młodzieży — p. Gonet, b) apel do Młodzieży — p. Małoszewski.

6) Wiązanka — pieśń — chór Kół Młodzieży z Matto de Dentro pod dyr. p. Gionka.

7) Deklamacje i przemówienia młodzieży kurytybskiej.

8) Chór Kół Młodzieży z Serrinha pod dyr. p. Puchalskiego.

9) Wystawienie amatorskie WERBEL DOMOWY — wystawienie przez Kół Młodzieży w Lagoa das Almas.

Po przedstawieniu bal, — uroczyste deklamacjami, monologami, śpiewem i t. p. atrakcjami.

W zlocie weźmie udział młodzież kurytybska: Sarmacja, Junak, Związek Amatorów Seny, Drużyna Harcerska i Kółko Studentów Bursy Księży Misjonarzy...

Koszta podróży autobusami wynosią 6\$000. Zapisy w biurze C. Z. P. przy ul. Carlos de Carvalho 370—telef. 1410

São Paulo

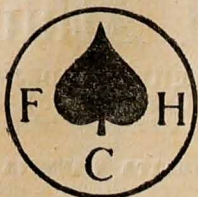
Jest poszukiwany za pośrednictwem Konsulatu R. P. w São Paulo, Filip CIEŚLIK...

Syfilis i Reumatyzm ELIXIR 914

Używając go zauważa się po kilku dniach: 1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości...

Nawozy Sztuczne

Azotowe
Fosforyczne
i z Kali



zwykle
i specjalnie
mieszane

NITROPHOSKA
NADAJE SIĘ DO WSZELKIEJ UPRAWY
CASA HACKRADT
CURITYBA, Rua 15 Novembro 502.
CAIXA POSTAL 420.

Caixa Economica Federal

GWARANTOWANA PRZEZ RZĄD BRAZYLIJSKI

Przyjmuje depozyty ludowe na książki oszczędnościowe aż do 10:000\$ na 5 % rocznie i co pół roku wlicza się procenta. Przyjmuje od 9 do 10 i pół rano i od 12 do 16 godz. po południu.
RUA MARECHAL DEODORO N. 6 - CURITYBA.

BIURO INKASOWANIA

RUA ERMELINO DE LEÃO N 15 - PIETRO

Podjekuje się inkasowania wszelkich tytułów lub dokumentów drogą przyjacielską lub sądową.

Przygotowuje papiery do służy cywilnego, oraz załatwia podobne inne sprawy. - Sporządza kontrakty prywatne. - Podjekuje się przeprowadzenia wszelkich spraw ze Stanem i z Unją.

DYREKTOR: Luciano Wilke

Casa de Saude „São Francisco”

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 - Curityba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatyora z przy osobach cierpiących na płucę. - Nowoczesny aparat Koetgena. - Diatermia. - Sztuczne ultra fioletowe, promieniowanie szponczaste, Zystokopja i t. d. - Przyjmuje od godziny 10-iej do 11 pół od 1-6

PRZEDSIĘBIORCY I KUPCY OGŁASZAJCIE SIĘ W „LUDZIE”

Dobra i tania Szkoła

W tych ciężkich czasach jest ona najodpowiedniejsza. Klasy początkowe: opłaty miesięczne po 5\$. Kursa średnie i przygotowawcze do Gimnazjum i Szkoły Normalnej opłaty miesięczne po 10\$0,0. Kursa Handlowe po 25\$ miesięcznie. Szczegółowych informacji udzieli: Dyrektor **Adalbert Metynowski** Student Wydziału Prawa Rua Comendador Araujo 276 - Curityba.

ZAMIENIE LUB SPRZEDAM moją posiadłość w Kurytybie (dom i obszar ziemi) za gospodarstwo na kolonji. A D.

Blizsze informacje w Redakcji „Ludu”

Ao Chapeu de Ouro

FABRYKA PARASOLI
Ryszarda Frenzel

Fabryka parasoli i oficyna dla naprawek zostały przeniesione

na Rua José Bonifacio 21 na PRAÇA ZACHARIAS 21-a

Dr. Maximo Pinheiro Lima

Były Chirurg w Santa Casa
Klinika ogólna:

Pomoc Chirurgiczna na zawołanie. Leczy choroby: Gdnorhea - Metro-skopia.

Konsultorium: Pharmacia Correa Rua Floriano Peixoto 237. Rezydencja: Rua Visconde Guarapuava 247.

Wjeżdża na zawołanie i w nocy.

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.

Klinika dla dzieci. - Leczy Zylaki oraz rany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznymi promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja: Rua 15 de Novembro 155. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-iej do 6-iej.

Rez: Rua Comendador Araujo 970 - Telefon 424

Najtańsze i najlepsze

Nawozy

Są w Rzeźni

AÇOUGUE GARMATTER

Fritz Rabe e Cia.

Rua José Bonifacio 89 - CURITYBA

Są to NAWOZY PAULISTA w mączce z kości z São Paulo oraz nawozy wyrabiane przez powyżej wymienioną firmę. Ponieważ kołoniści sprzedają obecnie towary bardzo tanio, wobec tego i firma ta postanowiła sprzedawać w tym roku NAWOZY po cenie niższej.

Banco Alemão Transatlantico

CENTRALA: Deutsche Ueberseeische Bank, BERLIN.
Kapitał Rezerwowy 44.700.000 marek w zlocie.

FILJE W BRAZYLIJI:

CURITYBA - Rua Marechal Floriano 31-41 - Caixa postal N
Telefon 154-5,

Rio de Janeiro - São Paulo - Santos - Bahia - Porto Alegre

Filje: Chile, Uruguay, Peru, Hiszpanja

Korespondenci po większych miastach, tak w kraju jak i zagranicą Bank pośredniczy w tranzakcjach pieniężnych.

Przekazy pieniężne tak listownie jak i telegraficzne do Polski, do Rosji i do innych krajów w każdej walucie. Kupuje i sprzedaje waluty obce w milrejsach, dolarach, notach.

Przyjmuje pieniądze w depozyt na najkorzystniejszych warunkach. - Przy większych zleceniach zwracać się należy do Dyrekcji celem uzyskania specjalnych warunków.

Ważne! Sprzedaje detaliznie, masło, ser, wędliny, jaja świeże. Artykuły są najlepszego gatunku i bardzo tanie. Jaja bada się przy sprzedawaniu w obecności kupującego za pomocą specjalnego aparatu. **ALFREDO GEISLER, Rua 15 de Novembro 519** naprzeciw Klubu Curitybano i firmy Casa Hackradt.

List do Dzieci Polskich w Brazylii

I.

Otrzymałem temi dniami z Poznania od zasłużonej, a znakomitej pisarki dla młodzieży, p. Pauli Wężykówny, list, do którego dołączony był drugi, przeznaczony dla dzieci polskich w Brazylii. Zgodnie z życzeniem szan. Autorki, przeczytałem ten miły liścik dziećmi polskiej, uoszcząjącej do szkoły w Marumbi dos Elias, gdzie obecnie się znajduję. Uważam jednak, że piękne, a szczerze myśli, wyrażone w liściku, powinny dotrzeć do całej młodzieży polskiej, żyjącej w Brazylii. Stąd list ten ogłaszam drukiem i proszę Szan. Nauczycielstwo, aby zechciało odczytać go podczas lekcji polskiej.

P. Paula Wężykówna, podpisująca się stale inicjałami „P. W.”, znana jest szerokiemu ogółowi w kraju i na obczyźnie ze swej owocnej działalności pisarskiej. Wszak w roku ubiegłym oświadczyła Autorka obchodząc 26-letnie czyli srebrny jubileusz pracy literackiej. Szczególnie pisma dla młodzieży cenią sobie jej współpracę. Dorobek literacki p. P. W. jest wielki i obejmuje m. inn. sporo tomików poezji, powiastek i teatryczków.

I u nas w Brazylii imię szan. Autorki nie jest obce. Nasze wydawnictwa nieraz przedrukowały utwory, podpisane znakami P. W., chociaż często nie wiedzą nawet, kto się pod nimi kryje. Niedawno zaś mąska sędziowa marjańska w Rio Claro odegrała z powodzeniem sztukę p. t. „Mąka na weselnym placu”, napisaną przez P. Paulę Wężykównę. Jest to pisarka nawskróś religijna i narodowa, z którą miałem zaszczyt współpracować przez dwa lata w redakcji „Przewodnika Katolickiego”, najwięcej pożytecznego obecnie tygodnika polskiego w kraju i zagranicą.

Józef Stańciszewski.

II.

Poznań, d. 23. 8. 31 r.

Kochane dzieci!

Niech będzie Jezus Chrystus pochwalony! Słę Wam dziś słowa z tej rodzinnej strony W obcą krajinę, za dalekie morze; Niech będzie z Wami miłosierdzie Boże! Witajcie, dzieci! Świątku mój kochany. Słę pozdrowienia Ci te polskie łany I polskie lasy, rzuczaje i rzeki, Słę pozdrowienia z Ojczyzny dalekiej; A z tym ogólnym głosem cud przyrody. Z ozarowym wdziękiem tej wiosenki młodej, Co to rozkuła wreszcie ziemię z lodu. Czy wiecie, kwiatki naszego narodu, Tam, na grunt obcy, rzucone z korzeniem, Kto się odzywa do Was z pozdrowieniem? Nie zgadujecie? - A może mnie znacie, Zwłaszcza Wy, starsi: Ty, Siostrze i Bracie. Jeśli wspomnienie z lat młodych nie znika: Bywało, w kraju, wyświecie z „Przewodnika Katolickiego” za czasów niewoli Czerpali balsam na ranę, co boli, I światło, ciepło, Wy, Bracia z nad Warty, A dwie literki prawie z każdej karty Patrzyły ku Wam: „P. W.”, czy pomnicie?... W to, com pisała, więcej niżli życie, Bo kładłam serce, całą duszę moją. By w chwilach ciężkich, słowo me Wam zbroją, Puklerzem było i słodką pociechą. Wyście kochali mnie za to pod strzechą, Czy pamiętacie? - Dziś Ci, maly świątku, Góym w „Przewodnika” zoczyła dodatku, Jak adresować list do dzieci trzeba, Słę pozdrowienie z pod polskiego nieba... Ślicznie tu teraz: Lód na rzekach pęka I w swoje prawa wchodzi już wiosenka. Słonko już grzeje, śmieje się i świeci, I na ulice wylegają dzieci: Tutaj z radosnym śmiechem i okrzykiem „Baka” chłopszynek pogania baciem, Tam grono dziewcząt, śmiejąc się wesoło, Podrzuca piłkę, chłopiec toczy kęto, Na „hulajnodze” pędzą łobuziki

I wszędzie słycać śpiewki i okrzyki... A Ty, - jakże też bawisz się tam, Działtwo? Może Ci życie nie płynie tak łatwo. Wśród obcych mową, Wiarą, obyczajem. Może Ci nieraz tęskno jest za krajem?... O, nie zapomnij drogie moje Dziecię, Że, choć w dalekim tam przebywasz świecie, Tyś dzieckiem Polski - z krwi, ciała i kości. Żeś winno dzielić tak kraju radości. Jak jego smutek! - Czy przestrzegasz, Dziecko, Ozyśności mowy? Niechże jej zdradziecko Ten obcy język z duszy nie wypłen a. Bądź polskiem dzieckiem nie tylko z imienia! A dzieje Polski, czy Ty znasz, Dziecino? A wiesz, jakie rzeki w Polsce płyną, I jakie góry mamy tutaj cudne, I jakie miasta duże, gwarne, ludne, I jakie miejsca słynne świątyniami, Skąd Boża Matka czuwa wciąż nad nami... Znasz królów polskich i polskich Patronów Świątych, co ongi chleb z naszych zagonów Jedli i w czoła pocie tę ziemię Orali, a dziś tam, Boga Rodzicę Twarzą w twarz widzą na niebieskim dworze... Znaj, kochaj wszystko co Twoje, w pokorze, Nikomu nie daj wyrwać z serca, Dziecię, Tego, co światem winno Ci być w świecie! Lecz czas już skończyć. Daj Wam Boże, zdrowie! Krzyżyk zdaleka kreślę Wam na głowie I każde dziecko do piersi mej tulę. Pozdrowcie Ojca, pozdrowcie Matulę, Od naszej Polski i ode mnie społem. Bywajcie zdrowe! Czolem, Dzieci, czolem!

Wasza przyjaciółka P. Wężykówna.

Poznań - Wilda. Plac i Zakład Bergera.

STATYSTYK NARZECZONYM, CZYLI NIEUDAŁE WESELE

Historja poniższa, najprawdziwsza w świecie, wydarzyła się przed kilku tygodniami pewnej Parzyżance, której narzeczonny był urzędnikiem Urzędu Statystycznego przy Ministerstwie Finansów. W przeddzień ślubu młodzi narzeczeni siedzieli w kąciaku i gwarzyli z sobą oioho. Nagle młodzieniec wydobyl z kieszeni kawałek papieru i ołowek.

- Zapewne chcesz mi przeczytać wierszyk, ułożony dla mnie? - spytała panienka.
- Ponieważ jestem urzędnikiem Biura Statystycznego, chciałbym cię trochę zabawić cyframi.
Marietta, rozozarowana, wydłużyła twarz, lecz młodzieniec, nie dbając o to, a chcąc się pochwalić wiadomościami, spytał:
- Ile razy dziennie jadasz, kochana?
- No, trzy razy.
- Hm! trzy razy. A masz przytem lat 17.
Młodzieniec zaczął coś obliczać na papierze, aż wreszcie, po 5 minutach, odzywa się:
- Jesli od twych 17 lat odjąć czas karmienia cię pierśią matki i w ogóle okres niemowlęctwa, pozostaje lat 15. Czy wiesz najdroższa, ile ty przez te 15 lat spożyłaś?
- Na Boga - nie wiem - odpowiedziała zmieszana zupełnie panna.
- Węgo postucha; spożyłaś 5 wólów, 14 oślat, 237 kur, 304 kaczki, wypitaś 12485 filiżanek herbaty, pochłonięłaś 17632 ciastka, 1482 stoiki kregu i...
Podczas tego wyliczania twarz panienki mieniała się. Wreszcie, nie panując więcej nad sobą, wstała gwałtownie i rzekła:
- A czy wiesz, kiedy my się pobierzemy?
- No, zaczął zmieszany ze swej strony młodzieniec.
- Za 25 milionów w 287 tysięcy minut.
- To znaczy?
- To znaczy, że ponieważ pan jesteś tak doskonałym statystykiem, obliczy pan to sobie w swoim mieszkaniu.
I panna pokazała mu plecy.
A młodzieniec, wróciwszy przybity do domu, zaczął liczyć i doliczył się, że 26 milionów 287 tysięcy minut, to jest - sto lat.
Wesele nie odbyło się.

Chcecie mieć towary pierwszej jakości i tanie, to udajcie się do składu

Casa Universal

de
POGORZELSKI & SKOWRON
TEREZINA - Parana
Agenci pism polskich.

CASA IDEAL
Rua José Bonifácio 51 - caixa p. 209
Filial:
Rua 15 de Novembro 167.

Zawiadamy naszą Szan. Klientelę, że posiadamy ogromny wybór w bucikach damskich, męskich i dziecięcych, które to buciki są modne najlepszej jakości; sprzedajemy je po cenach bardzo niskich. Nie obawiamy się konkurentów

FILJE: Ponta Grossa, Joinville e Blumenau.

Bank Francusko - Włoski dla Południowej Ameryki
KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 137.000.000.00

Filje: Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Pedouro, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jabi, Mocooca, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Preto, São Manoel, Centrala w Paryżu. — Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazylią.

Wiadomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie dokonywane przez konsulaty.

Znana instytucja bankowa, postanowiła ułatwić tutejszej kolonii polskiej przesyłki pieniędzy do Polski i w tym celu nawiązała stosunki z kilkoma poważnymi bankami w Polsce, posiadającymi liczne i po całym kraju rozgałęzione filje.

Ulica 1^o de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curitiba — Paraná.

POLSKI HOTEL
HOTEL MARTINS
Właściciel: M. Jaruga
RUA RIACHUELO N. 114 - CURITYBA - PARANÁ

Naprzeciw Pałacu Muncypalnego róg Placu Dr. Gen. Marques - Caixa Postal 465 - Tel. 989.

Kuchnia pierwszorzędną. — Urządzenie wspaniałe w modnym żelazo-betonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 pokoiów urządzonych z komfortem. — Ceny przystępne.

BALSAMO S. HILLENIA
Infalível contra doras

leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, nęzwęży, kolan, świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego używa się przez nacieranie.

Jest donabyć w wszystkich aptekach.

Apteka Polska
Założona w roku 1877.
JOÃO VIDAL NETO
Curityba - Rua Floriano 287 - Telefon 319.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa nacyjonalne i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrożnością.

Konsultojum: D-rów Moreira, Borges de Macedo, Pinheiro Lima i t. d.

Najtuzsza apteka w mieście. Załatwia się zamówienia w dzień i w nocy

Mówi się po polsku.

Wszelkie informacje o Biletach Okrętowych i Dokumentach udziela ANTONI GEDAKOWSKI
Av. Luiz Xavier 28 - Curitiba
Zgłoszenia przyjmuje od godziny 6-tej rano do 8-mej wieczorem.

Apteka Tell DROGARIA
Sigel Etzel & Cia.
Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

Vermiedla Tell wróg robaków i glist

Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.

Fermento Tell ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.

Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie.

ODWIEDZCIE SKŁAD Casa Inglesa
(DAWNEJ LOUVRE)
NAJTAŃSZY W MIEŚCIE

Materiały różnego gatunku sprzedajemy bajecznie tanio.

Nie zapominajcie odwiedzić jeszcze dziś nasz skład

CASA INGLEZA
DAWNEJ LOUVRE
Rua 15 de Novembro 245

APTEKA HUMANITARIA - DROGARIA
Rua Dr. Trajano Reis N. 3 - Curitiba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.

Recepty lekarskie załatwia się szybko i sumiennie.

"Chargeurs Reunis" i "Sud Atlantique"

KOMPANJA OKRETOWA PODEJMUJE SIĘ SPRZEDAŻY BILETÓW BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety chataja z Polski do Brazylii.

JEDNOLITA TRZECIA KLASA.
Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela

P. TEOFIL G. VIDAL
Curityba - Rua 15 de Novembro 605
Paraná

SKŁAD NASION I JABZYŃ w składzie SE MENTEIRA
Travessa Oliveira Bello Nr 33
A. H. & Cia.

Wyrabia bukiety i wiązki rysunki do ogrodów i parków.

Nasiona świeże i gwarantowane; wysyłamy pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny niskie.

Do farbowania wszelkich materiałów uważa się ogólnie za najlepsze tak zwane

Farby BAYER

CARLOS LUHM — Rua Riachuelo 161 - CURITYBA

GDY IŻ ZJAWIŁY INNE PIWA JUŻ ISTNIAŁO I BĘDZIE ISTNIEĆ TO SŁYNNNE PIWO

POMBA

Telefon 751 i 495 — CURVEJANIA - CRUZEIRO

Dodatek Wydziału Rolnego

Racjonalny sposób przechowywania zboża

Jedną z największych wad, które się spotyka u naszych kolonistów, jest niewłaściwy sposób przechowywania ziarna. Przede wszystkim w beczkach lub innych naczyniach leży ziarno przechowane, i to nieraz od czasu wymłócenia go przez kilka miesięcy. Kiedy się popatrzy na nie, lub włoży rękę do takiej beczki, natychmiast odczuje się zapach sęklizny. Dlaczego? — Ziarno, obojętnie jakie, czy to pszenica, żyto czy tulin, musi wyparować. Czy może ono wyparować zbitę w jedną masę w beczce? Nie. Ziarno takie musi się zepsuć, gdyż brak powietrza powoduje psucie się, a co za tem idzie, obniża wartość takiego ziarna pod każdym względem. Kupcy lub młyni nie dadzą dobrą cenę za nie, a na siew się już zupełnie nie nadaje, gdyż nie posiada właściwej już sily kiełkowania. Choć wiew uniknąć podobnych następstw należy postąpić jak następuje:

Przedewszystkiem rolnik powinien zwrócić uwagę na to, czy dane zboże zostało sprzątnięte sucho czy nie. Nieraz bowiem się zdarza, iż zboże, sprzątnięte

w stanie zamokłym i ułożone w saskieju, tam już się zaczyna psuć i pleśnieć. Trzeba więc przed złożeniem go do stodoły — wysuszyć je należyście, ustawiając je w stońcu w snopkach. Tak samo po wymłóceniu wszelkie rodzaje zboża winny być gdzieś czy to na spichrzu czy też na bojewicy w stodole usypane bardzo o cienko, nie grubiej jak 30 cm. poczem należy je stałe, przynajmniej 1 raz dziennie przerabiać. Dopiero po jakimś miesiącu możliwym będzie zboże to usypać grubiej bez narażania się na ewtl. zepsucie.

Są to wprawdzie »niby« bagatelki, lecz właśnie z takich bagatelek składa się całość. Narzekania na złe zbiory, na liche ziarno i t. p. braki nie mają końca, lecz nikt nie stara się wglębić w przyczynę zlego. A więc Panowie rolnicy, zbadajcie Wasze zapasy zbóż, zwłaszcza tych, które macie stać, zabierzcie się do należytego ich oczyszczenia, jeśli nie młynkiem (bo nie każdy go posiada) to choć ręcznie za pomocą dzieci, a zobaczycie, że wtedy i zbiory lepsze będą!

A. D.

REFERAT ROLNICZY

Wygłoszony na I-szym Sejmiku Centralnego Związku Polaków w Brazylii w dniu 11 kwietnia 1931 roku przez Adama Dutkiewicza inż. agron.

(Ciąg dalszy)

Wnioski i Referaty, nadesłane do C. Z. P. z interjoru

to głosy trzęsawa, realne, wolejące o pomoc doradczą, wskazujące drogę do rozwiązania wyżej poruszonych zagadnień. Oto niektóre z nich

drobitu. Kolonista nasz powinien stopniowo przechodzić z systemu gospodarstwa rabunkowego, która obecnie już się nie opłaca, na starzych kolonjach, na gospodarke intensywną. Dla naszego konserwatywnego kolonisty, stojącego na niskim poziomie kulturalnego rozwoju, takie przejście od systemu pałania ros do gospodarkei postepowej, jest trudnawą i uciążliwą. Kolonista analfabeta, lub półanalfabeta, nie ma sam sobie rady, winna tu przysięć z pomocą rada fachowych instruktorów, pracujących w ramieniu centrali towarzystw rolniczych, lub Instruktoratu rolnego. Centrala rolnicza winna mieć stały kontakt z Uniąo Rural Paranaense, jak również z Inspektoratem rolnictwa w Kurytybie, celem zabiegania o zaspokojenie wszelkich potrzeb rolników, w formie nasion, zbóż siewnych, rozplodowców i t. p. Tak postępują Niemcy, to też mają dodatnie wyniki. Instruktorzy rolni muszą umieć żyć z kolonistami, utrzymywać ciągły kontakt z towarzystwami rolniczymi oraz poznać sposoby tutejszej gospodarki, aby ich rady mogły być trafne i cenne.

Wniosek.

I-szy Sejmik Ogólnopolski prosi Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o przyślanie kilku naucozielich fachowych z kursom ogrodnictwo-rolniczym. Dobrze byłoby, aby chociaż jeden z nich, był obeznany z jedwabnictwem.

Stworzenie Centrali Towarzystw Rolniczych będzie najbliższem zadaniem wydziału gospodarczego C. Z. P.

Następują podpisy 6-ciu towarzystw okręgu malletańskiego.

Pan Henryk Trzaskowski z Malletu pisze w referacie swym między innymi co następuje:

Stan gospodarczy naszych osadników jest także optakany jak i stan kulturalny, czemu nie można się dziwić, bo przyczyna rodzi skutki. Gdy jednak praca kulturalno-oświatowa musi być obłożona i rozdzielona na długie lata, żeby mogła dać wyniki zadawalające, — praca w kierunku poprawy bytu rolnika-kolonisty musi być podjęta niezwłocznie i obłożona na wyniki niezawodne.

E. d. n.

JAK ZROBIŁ MILJONY

SŁYNNY FABRYKANT PERFUM

Co zrobić, aby szybko się wzbogacić? — oto pytanie, które więcej większą część rodzaju ludzkiego.

Historje miliardów i ich miliardów, czytowane są zawsze z wielkiem zainteresowaniem przez tłumy, gdyż każdy chciałby naśladować ich.

Niestety, niema jeszcze takiej recepty, która by uczyła co wobic, aby być bogatym.

Recepty takie tworzy zdolny umysł na swój własny użytek.

Pisma paryskie rozpisyują się obecnie o tem, w jaki sposób dorobił się milionów najbogatszy dziś we Francji człowiek, a mianowicie fabrykant perfum, Francois Coty.

Historja jego kariery rozpoczyna się na Riwerjerze.

Jako 18-letni młodzieniec Coty pojechał pewnego razu na Jasny Brzeg, by spróbować szczęścia w ruletce. Szczęście zawiodło. Coty, pragnąc kupić koloniskiej wody wstąpił do jednej z perfumeryj miejscowych. Gdy wszedł do magazynu, uderzył go dziwny zapach perfum, które właśnie właściciel magazynu wyrabiał na miejscu.

Zaciekawiony Coty zapytał perfumiarza, jaki jest przepis na te silne perfumy. Otrzymałszy receptę, Coty pojechał do Paryża i ściśle według recepty wyrobił pewną ilość perfum, ponawiał je w buteleczki i począł z nimi obchodzić magazyny paryskie.

W jednym dniu sprzedał cały zapas wyrobiony, gdyż wszystkim podobał się zapach, i piękne panie kupowały te perfumy najchętniej.

Taki był początek kariery Coty'ego.

Wkrótce zabrał się on do wyrobu perfum na wielką skalę, przezezem sam wynalazł kilka nowych gatunków.

Nie minęło kilka lat, jak Coty był już milionerem.

Mając miliony w kieszeni Coty zapragnął rozwinąć swoje wpływy. W tym celu kupił trzy największe dzienniki paryskie, które dowolnie urabia opinie tłumy.

Nie na tem jednakże kończą się zabiegi francuskiego milionera; w ostatnich czasach Coty postanowił zbijać miliony na dorózkach samochodowych, ma jednakże groźnego konkurenta milionera i fabrykanta tanich samochodów, Citroena (żyd polski, Citroen).

Walka milionerów na ulicach Paryża zapowiada się ciekawie, bo milionerzy nie żartują, i walczą dopóki nie odniesie jeden nad drugim zupełnego zwycięstwa, zwycięstwa-pieniądza.

OJCIEC I SYN.

Syn poszedł na uniwersytet. Już w pierwszych dniach wydał wszystkie pieniądze. Prosi ojca w jednym liście, blaga w drugim o pieniądze. Nareszcie telegrafuje: »Gdzie pieniądze? Otrzymuje telegram w odpowiedzi: Pieniądza są u mnie!«

Dobra okazja!

Jest tanio do nabycia duży aparat kinematograficzny z elektromotorem fabrykacji francuskiej typu Trajansk Epidiaskop wraz z bardzo pięknymi filmami polskimi. — Blizsze wiadomości w Redakcji »Ludu«.